Nr. 41. Wtorek, 19 Lutego 1924. ok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza **250.000 Mp.**

Na dworcach kolejowych poza Lwowem **300.000 Mp.**

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

ODEZWA
KOMITETU ORGANIZACYJNEGO BANKU POLSKIEGO.

Statut Banku Polskiego, rozważany na licznych zebraniach przedstawicieli szerokich kół społecznych, poddany ocenie przez ludzi nauki i wybitnych znawców potrzeb życia gospodarczego, został przyjęty przez Rząd, podpisany przez Prezydenta Rzeczypospolitej i ogłoszony w Dzienniku Ustaw (Nr. 8 z dnia 25. stycznia 1924 r.). Akt ustawodawczy został dokonany, reszta należy do społeczeństwa gdyż jego głos rozstrzygnęły o charakterze prywatnym, a nie rządowym banku emisyjnego w Polsce. Bank Polski, powołany do regulowania obiegu pieniężnego i ułatwiania kredytu w Polsce, otrzymujący od Państwa najcenniejszy przywilej emisji biletów bankowych, będących prawnym środkiem płatniczym, ma być wzorem większości banków emisyjnych w Europie, prywatną spółką akcyjną. Przy zupełnem zagwarantowaniu przestrzegania interesów państwowych, działalność Banku wolną będzie od wpływów tej lub innej polityki Rządu i prądów politycznych kraju. Walne Zebranie akcjonarjuszów, wybiera Radę Banku, zaś Prezydent Rzeczypospolitej mianuje Prezesa Banku, czuwającego nad przestrzeganiem statutu i kierunkiem działalności. Bank Polski przez regulowanie życia gospodarczego kraju pełnić będzie funkcje Państwowe, prowadzonym zaś będzie przez czynniki społeczne. Odpowiedzialność wielka, zadanie zaszczytne.

Komitet, powołany przez Ministra Skarbu w myśl art. 91 statutu, do przygotowania organizacji Banku i zebrania kapitału zakładowego, przystępuje do tej pracy w tem przekonaniu, że szerokie warstwy społeczne odczuwają niezwykle ważne znaczenie instytucji, niezbędnej dla uzdrowienia stosunków pieniężnych w Polsce i przez wydatne poparcie prac Komitetu ułatwią osiągnięcie jego zamierzeń, dążących przedewszystkiem do jaknajszybszego zamknięcia listy akcjonarjuszów, już zapoczątkowanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej i przez Prezesa Rządu.

WARUNKI ZAPISÓW NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

1) Głównem miejscem przyjmowania zapisów i wpłat na akcje Banku Polskiego są oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Pozatem przyjmują zapisy i wpłaty na rachunek Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w charakterze pośredników te instytucje finansowe, które zgłoszą gotowość przyjmowania zapisów i otrzymają do tego upoważnienie od Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

2) Wpłaty na akcje Banku mogą być dokonywane:

a) monetami złotemi, które oblicza się podług równi monetarnej w stosunku do złotego (frankowi złotemu), a zatem: 100 złotych = 100 frankom unji łacińskiej = 81 markom niemieckim = 37,5 rublom rosyjskim = 95.2 koronom austrjackim = 19,30 dolarom Stanów Zjedn. Am. = 48 guldenom holenderskim = 72 koronom skandynawskim = 3.965 funtom sterl.

(Monety winny być nieuszkodzone i niestarte.)

b) złotem w sztabach, opatrzonych próbą Głównego Urzędu Probierczego, przyczem jeden gram czystego złota przyjmuje się jako 3,444 złotego. (Złoto w sztabach przyjmuje się wyłącznie w Oddziale Głównym Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie);

c) walutami zagranicznemi i dewizami, tj. banknotami zagranicznemi, oraz czekami i wpłatami na zagranicę, podług równi 100 zł. = 19.30 dolar. Stan. Zjedn.

Sumy, wniesione w funtach sterlingach, guldenach holenderskich, koronach szwedzkich, norweskich, duńskich, frankach szwajcarskich, francuskich i belgijskich, koronach czeskich i austrjackich, lirach włoskich i dolarach kanadyjskich, będą przeliczone na dolary Stanów Zjedn. podług kursu dnia na podstawie notowań giełd zagranicznych.

3) Nadwyżki wpłat wypłaca się w markach polskich podług kursu dnia. Np.: subskrybentowi, wnoszącemu 100 dolarów na 5 akcji Banku Polskiego (500 złotych po 19,30 za 100 = 96,50 dolarów) wypłaca się w markach polskich równowartość nadwyżki, wynoszącej dol. 3,50.

4) Od wpłat, dokonywanych w czekach i wpłatach na Nowy Jork, począwszy od dol. 20.000 Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa będzie bonifikowała odsetki 3% rocznie za czas od dnia wpływu dewiz do dnia przejęcia Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przez Bank Polski. Obliczone odsetki zostaną wypłacone akcjonarjuszom przez Bank Polski.

5) Zapisy oraz wpłaty na akcje Banku będą przyjmowane do dnia 31 marca 1924 r., Komitet Organizacyjny może jednak zamknąć listę zapisów wcześniej.

6) Należność za akcje do 25 sztuk winna być wniesiona jednocześnie z zapisem. Zapisujący się w Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej na większą ilość akcji mogą przy zapisie wpłacić, oprócz całkowitej należności za 25 akcji, 25% pozostałej sumy, resztę zaś winni wnieść przed 31. marca 1924 r. lub w terminie 10-dniowym po ogłoszeniu wcześniejszego zamknięcia zapisów.

7) Subskrybenci, którzy nie wnieśli całej należności w terminie oznaczonym w punkcie 6-tym, tracą prawo do otrzymania niezapłaconych całkowicie akcji, wpłacona zaś zaliczka przypada na pokrycie kosztów założenia Banku.

8) W razie nieprzyjęcia w całości lub częściowo zapisu przez Komitet Organizacyjny, zwraca się subskrybentowi złożone wartości w całości lub częściowo w wysokości odpowiadającej nieprzyjętemu zapisowi.

9) Komitet Organizacyjny wydawać będzie subskrybentom Świadectwa tymczasowe w zamian kwitów, za pośrednictwem oddziałów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, względnie banków pośredniczących, po zamknięciu zapisów, o czem nastąpi ogłoszenie w „Monitorze Polskim" i w innych pismach.

Warszawa, dnia 26. stycznia 1924 r.

KOMITET ORGANIZACYJNY BANKU POLSKIEGO:

X. STANISŁAW ADAMSKI.
Dr. JAN KANTY STECZKOWSKI.
STANISŁAW KARPINSKI, prezes.
ZYGMUNT CHRZANOWSKI.
Dr. FRANCISZEK STEFCZYK.

Konferencja bałtycka.

Lwów, 18. lutego.

Dnia 16. bm. otwarta została konferencja bałtycka w Warszawie z udziałem ministrów spraw zagranicznych Estonji, Finlandji i Łotwy. Jakież jej cele, jakie znaczenie?

Ze strony oficjalnej mówiono o tych celach znikomo mało. P. Min. Zamoyski, otwierając Zjazd zaznaczył w swój uświęcony już, ogólnikowy sposób, że idzie o „wymianę zdań" i projekty rozszerzenia współpracy politycznej, gospodarczej, kulturalnej i naukowej. W obietnicy tej zawiera się wszystko i nic, bo tem „rozszerzeniem współpracy" może być zarówno wielkiej doniosłości układ polityczny, jak też zupełnie małoważna umowa, obchodząca n. p. ograniczony resort b. Ministerstwa kultury i sztuki.

P. Ackel, min. spr. zagr. Estonji, i p. Seija, min. spr. zagr. Łotwy, skorzystali z konferencji prasowej, aby powiedzieć nieco o swych krajach, ich przemyśle, handlu, rolnictwie, i aby wreszcie wspomnieć że współpracę polityczną, a głównie gospodarczą z sąsiadami, więc i z Polską, najzupełniej akceptują. Ponadto co moment, oglądając się trwożnie dokoła, przypominali, że trzeba być bardzo przezornym i ostrożnym, dziś bardziej, niż kiedykolwiek. To dmuchanie na zimne jest pierwszym prognostykiem zgodnej atmosfery Zjazdu warszawskiego, bo i p. Zamoyski w swem exposé usilnie, uspokajał kogoś, kogoby mógł Zjazd bałtycki zaniepokoić.

Ów nastrój zastrzeżeń i półsłówek ratuje b. poseł i min. pełnomocny w Rydze p. Jodko, udzielając „Przeglądowi Wieczornemu" wywiadu nader interesującego i wolnego od siedmiu pieczęci milczenia. Nasz stosunek do państw bałtyckich ujmuje w następujących 5 tez:

1. Zbliżenie do Łotwy rozszerza nasz dostęp do Bałtyku.

2. Zbliżenie Polski do państw bałtyckich uprzedza opanowanie ich przez wpływy obce i nam wrogie.

3. Zbliżenie do Łotwy jest dla nas asekuracją przed napadem litewskim.

4. Zbliżenie do państw bałtyckich osłania i umacnia nasz lewy flank na wypadek wojny z Rosją. Dowóz amunicji przez Rygę może mieć wielkie znaczenie.

5. Z Łotwą łączą nas interesy gospodarcze.

Tyle ze strony polskiej. A cóż zbliża państwa bałtyckie do Polski? Na pytanie to nie udzielił odpowiedzi nikt autorytatywny, jednak sytuacja jest dość jasna, aby ją bez oficjalnych komentarzy zrozumieć. Poza interesami handlowymi, które powodują w konsekwencji układy gospodarcze, decydującą rolę grają wspólne interesy polityczne, o których ministrowie bałtyckich państewek lękają się mówić zbyt głośno. Idzie o niebezpieczeństwo rosyjskie.

Jest pewnikiem, że Rosja w chwili, gdy na jej wewnętrznem skrzepnięciu wyrośnie ekspanzja zewnętrzna, wznowi swój pochód ku Bałtykowi, od którego została odsunięta. Wówczas postawione zostanie zagadnienie bytu tych państewek tak drobnych, bo dorównujących niemal zaludnieniem ludności Warszawy, branej pojedynczo (Estonja), lub podwójnie (Łotwa). Oparcie o Polskę, związanej dalszymi sojuszami, oparcie skrystalizowane w

formie jasnych układów gwarancyjnych, będzie wtedy faktycznie jedyną rękojmią niepodległości państw bałtyckich.

Zdawałoby się, że powyższe względy są aż nadto dostateczne do osiągnięcia najściślejszego porozumienia, więcej — do stworzenia jednolitego bloku państw, idących ręka w rękę w kwestjach wschodnich. Dlaczego zbliżenie takie dotychczas nie nastąpiło?

Niewątpliwie — aktowi temu przeciwdziałały różne siły. W Polsce miarodajną jest w pewnych wpływowych zresztą kołach opinja, że państwa bałtyckie są tworem przelotnym, skazanym prędzej czy później na wchłonięcie przez Rosję, że więc wiązanie się z temi państwami drażniłoby Rosję, Polsce zaś nie przyniosłoby żadnej korzyści, jedynie awanturniczy i kosztowny patronat. Odwrotnie nad Bałtykiem — panuje jeszcze brak zrozumienia dla niebezpieczeństwa rosyjskiego. Ludzą się, że Rosja raz na zawsze zrezygnowała z ekspanzji bałtyckiej. Ulegają podszeptom Rosji, Niemiec i Litwy, które zmierzają do rozbicia związku przez uśpienie czujności i przez antypolską propagandę.

Przeszkody te jednak są do przezwyciężenia i to w imię najżywotniejszych interesów i Polski i państw bałtyckich, w imię przyszłości. Dlatego nie wątpimy, że konferencja warszawska usunie reszte przesądów i uprzedzeń i przyniesie nie tylko „wymianę zdań", ale i realny akt zbliżenia między państwami, których na prawdę nic nie dzieli, a wszystko łączy.

Wstrzymanie ekspedycji powietrznej do bieguna półn.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Waszyngton 17 lutego.

Prezydent Coolidge zarządził, aby przygotowania do ekspedycji balonu sterowego do bieguna północnego na razie wstrzymać. Prezydent jest zdania, że St. Zjednoczone powinne zaniechać tego przedsięwzięcia i pozostawić decyzję w tej sprawie Kongresowi.

Gen. Sikorski Ministrem spraw wojsk.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 17. lutego.

P. Prez. Rzeczypospolitej wystosował do p. Prezesa Rady Ministrów pismo następującej treści: „Do Pana Władysława Grabskiego, Prezesa Rady Ministrów w Warszawie. Przychylając się do wniosku pańskiego zwalniam generała dywizji Kazimierza Sosnkowskiego z urzędu Ministra spraw wojskowych i równocześnie mianuję generalnego inspektora piechoty gen. dyw. Władysława Sikorskiego Ministrem spraw wojskowych. Warszawa, 17. lutego 1924. Podp. Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski. Prezes Rady Ministrów Grabski".

Równocześnie p. Prezydent Rzeczypospolitej wystosował następujące dwa pisma: „Do Pana gen. dywizji Kazimierza Sosnkowskiego, Ministra spraw wojskowych w Warszawie. Przychylając się do przedstawionego mi podania o dymisję zwalniam Pana z urzędu Ministra spraw wojskowych. Warszawa, 17. lutego 1924. Prezydent Rzpltej Wojciechowski. Prezydent Rady Ministrów Grabski".

„Do Pana gen. dyw. Władysława Sikorskiego, gen. insp. piechoty w Warszawie. Mianuję Pana Ministrem spraw wojskowych. Warszawa, 17. lutego 1924. Prezydent Rzpltej Wojciechowski, Prezes Rady Ministrów Grabski"

*

Lwów, 18. lutego.

Generał Władysław Sikorski zasiadł znowu wśród kierowników nawy państwowej, przejmując w swe doświadczone i wypróbowane dłonie resort spraw wojskowych.

Wiadomość ta biegła dzisiaj rano z ust do ust, witana przez wszystkich, którym dobro Państwa leży na sercu, z uczuciem szczerego zadowolenia. I nie mogło być inaczej. Nazwisko Sikorskiego, jako budowniczego armji i państwowości polskiej, wyryło się trwale na kartach naszych dziejów. Człowiek żelaznej woli, wzorowej obowiązkowości, głębokiej wiedzy fachowej, wiedzący dobrze, czego pragnie i dokąd dąży; wolny od zarazy partyjnictwa — miał jedynie dobro ogólne i świetność Rzeczypospolitej na oku, więc i wszystkie jego poczynania, podobnym owiane duchem, witali zwolennicy porządku społecznego z uczuciem ulgi.

Mrówcza praca Sikorskiego w latach przedwojennych i w epoce dziejowej zawieruchy, wykuwająca z drobniutkich atomów przyszłą naszą siłę zbrojną, która wywołała zachwyt wśród sojuszników Polski, a lęk w kadrach jej wrogów: kierowanie osobiste coraz znaczniejszemi formacjami bojowemi, szefowstwo generalnego sztabu, Ministerstwo spraw wojskowych, wreszcie objęcie stanowiska Premjera — to etapy, na których Sikorski zdobywał kolejno uznanie i szacunek powszechny.

Gdy po tragicznym zgonie Prezydenta Narutowicza ujął władzę w swe ręce, odczuli wszyscy już z pierwszych zarządzeń nowego Premjera, że będą to rządy człowieka dobrej woli, lecz zarazem i silnej ręki. Wobec jego zdecydowanego stanowiska zamilkły swary partyjne, wybryk szaleńca — odosobniony — nie wywołał dalszych powikłań, a mocarstwa, których zaufanie zdobył, podpisują w dniu 13. marca 1923 r. uznanie naszych wschodnich granic.

Następstwa tego aktu rysują się wyraziście w naszej pamięci. Wichrzycielom wyrwano z rąk najważniejszy atut: zasługa Sikorskiego występuje tu w rysach pełnych i jasnych.

Trzecią walną jego zasługą, to uchwycenie waluty i stabilizacja dolara na dłuższy przeciąg czasu. Czwartą, może najważniejszą — wspomniane już wyżej zaufanie zagranicy, przypieczętowane odwiedzinami generała Focha.

Frank walor.	18 bm.	1800000
Frank walor.	19 bm.	1800000
Frank kolej	od 16 bm.	1800000
Frank poczt.	od 1/II.	1900000
Frank tyton.	od 2/II.	1840000

Do władzy wraca człowiek dobrej woli, a dowód to głębokiego rozumu politycznego Premjera Grabskiego i troski jego o pomyślność Państwa, że właśnie gen. Sikorskiego zaproponował P. Prezydentowi Rzeczypospolitej na stanowisko Ministra spraw wojsk. —mre.—

Przyjazd p. Thomasa do Warszawy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 17 lutego.

Dnia 20 bm. przybywa do Warszawy dyrektor Międzynarodowego Biura pracy przy Lidze Narodów p. Albert Thomas, który będzie gościem Rządu polskiego.

Zasadniczym celem podróży p. Thomasa do Polski jest **złożenie Rządowi polskiemu podziękowania za ratyfikowanie przez Sejm i Senat trzynastu międzynarodowych konwencji pracy.** Pobyt p. Thomasa w Polsce trwać będzie 5 dni (4 w Warszawie a 1 dzień w Łodzi). Podczas swej bytności w Warszawie wygłosi p. Thomas 22 bm. odczyt z dziedziny ustawodawstwa społecznego i zagadnień ekonomicznych. W czasie pobytu będzie gość zaproszony na przyjęcie do Ministra spraw zagranicznych. Dnia 21 bm. podejmować będzie p. Thomasa Prezes Rady Ministrów. **Według informacji otrzymanych ze sfer pracujących również i klasa robotnicza planuje uczczenie p. Alberta Thomasa.**

Stan choroby Trockiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Moskwa, 17. lutego.

W stanie zdrowia Trockiego skonstatowano, że cierpi on na ogólne osłabienie organizmu, katar oskrzeli, osłabienie czynności sercowych, niedyspozycja żołądkowa. Trocki będzie mógł powrócić do zdrowia w ciągu 2 do 3 tygodni. Obecnie przebywa on w Suchankale na Kaukazie.

Prawie interview.

Polski oficer.

Korzystając ze sposobności, przyparłem rotmistrza do muru. Bądź co bądź rzecz zajmująca porozmawiać z człowiekiem, który mimo młodego wieku tyle przeżyć ma za sobą. Wybuch wojny zastał go w szynelu porucznika rosyjskiego. Gdzie on wszędzie nie walczył! A kiedy nastała bolszewja, ileż razy nie stawał pod ścianką, tylko zimnej krwi swej zawdzięczając ocalenie! W Kamieńcu „zajętym" przez wojska polskie, zaciągnął się z miejsca w ich szeregi, uszczęśliwiony, że ziściło się tym sposobem najgoretsze pragnienie jego życia.

Zapytałem rotmistrza, czy ciągle jeszcze z równą radością spogląda na orzełka rogatej czapki?

— Jakże mogłoby inaczej być? — odpowiedział. — Poczucie, że się jest własnego Państwa sługą to największa chyba rozkosz dla każdego, kto zmuszony był, wysługiwać się obcym. Jakież zadowolenie przynosić mogła mnie, Polakowi, służba w armji rosyjskiej? Przydzielony do pułku kozaków miałem pod sobą materjał ludzki, zupełnie mi obcy, nadomiar pozbawiony wszelkiej kultury, wpółdziki, żelazną tylko dyscypliną dający się utrzymać w ryzach. Z jakąż natomiast uciechą spoglądam na naszych Maćków! Oni mnie rozumieją, ja ich. W służbie nie pofolguję, tak samo, jak nie folgowałem Kubańcom i moi chłopcy nie mają co do tego najmniejszej wątpliwości. Lecz poza służbą — obywatel wśród równych obywateli! Głaszcze mnie poprostu po sercu zaufanie, jakie mam w mojej kompanji; dałbym się porąbać za nią. Nie pozostaje to bez wpływu także na stosunki służbowe, ułatwia utrzymanie karności, zamiast ją rozluźniać. Ten i ów rozkaz może wydawać się za surowym, to lub owe zarządzenie wymaga ze strony żołnierza ciężkiej ofiary. Staram się wtedy wytłumaczyć moim żołnierzom istotny cel takiego postępowania i nie pamiętam wypadku, by słowa moje były grochem rzucanym o ścianę.

— To też skutki, zauważyłem, rzucają się w oczy. Prawdziwa przyjemność, patrzeć, ilekroć wojsko nasze wystąpi do popisu. Co za postawa, jakie usposobienie! Austrjackie szeregi przedstawiały obraz doskonale funkcjonującej maszyny; nasze niemniej sprawne, ale ożywione duchem. Oficer polski w krótkim stosunkowo czasie dokazał nielada sztuki »

— Ten oficer jednak, ozwał się znowu rotmistrz, musi nieraz połknąć gorzką pigułkę ze strony społeczeństwa. Zarzucają mu brak elegancji; niekażdy, powiadają, umie znaleść się odpowiednio w salonie, niekażdy chce być bawidamkiem. I to prawda. Ale trudno, by oficer polski, był lalką, jak był nią austrjacki; by posiadał „Schnitt" towarzyski pruskiego lajtnanta, lub „szeroką naturę" praporszczyka z carskiej Rosji. Zechciejcież wziąć na uwagę, że jako młodzi chłopcy dostaliśmy się w piekło wojny. Ona zjadła nam najpiękniejsze nasze lata. Gdy zaś można już było wysapać się nieco, stanęły przed nami inne, ważniejsze zadania, niż studja z dziedziny wysokiego „savoir vivre'u". I dotąd nie mamy na to czasu, ani nawet nie żal nam, że tak się ułożyły stosunki. Nas boli co innego.

Uderzył się po kolanie, aż zabrzęczały szyby.

— Do stu tysięcy furgonów, zaklął dawną formułą żołnierską. Czy nigdy już w Polsce nie będzie lepiej? Powiadają, że do armji wtargnęły rozdźwięki, że część jej prze do lasa, druga zaś ciągnie do Sasa. Nieprawda, panie! Oficer polski, gdy nałoży na siebie mundur, zna jednego tylko zwierzchnika naczelnego: głowę Państwa, rząd. Czy ta głowa nazywa się Piłsudski, czy Wojciechowski, Sikorski czy Korfanty, to mu obojętne. Ach, oficer polski ma jedno tylko pragnienie, by rząd, taki czy owaki, lewicowy, czy prawicowy, raz nakoniec uporządkował stosunki. A przedewszystkiem naprawa skarbu, na miły Bóg, naprawa skarbu, by ludzie nie przeklinali że po to wyrąbaliśmy im Ojczyznę, iżby w niej ginęli z głodu. Proszę pana — niech tylko ktoś da inicjatywę, a ręczę, wszyscy oficerowie wyrzekną się ochotnie, choćby całorocznej gaży, jeśliby to miało skarb nasz uzdrowić. Myśmy na wojnie nawykli do chłodu i głodu. Latami jadaliśmy z żołnierskiego kotła polewkę, w której większą rzadkością była krupa-pęcaka, niż perła na dnie morza; przez lata całe łamaliśmy się chlebem pół na pół z trocin — potrafimy to uczynić także teraz bez trudu i żalu.

To jest widzi pan, kochany, największa troska polskiego oficera: to, że w Ojczyźnie dzisiaj nie wszystko tak jest, jak być powinno.

Esfi.

Prowokacyjne wiadomości prasy sowieckiej.

(Od naszego korespondenta.)

Pogranicze polsko-sow 18. lutego.

(N.) Prasa charkowska podaje informacje z polskiego pogranicza o masowych ucieczkach Ukraińców galicyjskich przez Zbrucz do Ukrainy Sowieckiej.

Jak podają charkowskie „Wisty" uciekinierzy należą do ukraińskiego obozu narodowego i uciekają przed prześladowaniami „polskich żandarmów".

Z kół dobrze poinformowanych dowiaduje się Wasz korespondent, że powyższe informacje prasy sowieckiej zmierzają do sprowokowania władz polskich do represji w stosunku do ukr. ludności pogranicznej. Jest faktem niezaprzeczonem, że w ostatnich miesiącach jakiekolwiek nielegalne przekroczenie Zbrucza jest fizyczną niemożliwością.

Wobec lojalnej postawy ludności ukr. w kraju, nie ma mowy o jakichkolwiek represjach ze strony władz polskich, o czem donosi w celach prowokacyjnych prasa sowiecka.

Jest jednak rzeczą charakterystyczną, że w ostatnich czasach zjawiają się coraz częściej u polskich posterunków granicznych zbiegi z Sowdepji, którzy w celu uratowania się przed śmiercią uciekają z sowieckiego „raju".

Oczywiście, że o tych faktach prasa sowiecka z zrozumiałych względów milczy.

Atak prasy sowieckiej na rząd czeski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Moskwa, 17. lutego.

Prasa moskiewska podaje wiadomość o przybyciu do Pragi kilku przewódców rosyjskich socjal-rewolucjonistów. Według tychże wiadomości Kiereński miał oświadczyć, iż socjal-rewolucjoniści obrali sobie Pragę za teren swojej działalności politycznej. Z tego powodu pisma sowieckie atakują ostro rząd czeski zaznaczając, że w chwili, kiedy wszystkie kraje europejskie rozpatrują sprawę uznania de iure Rosji sowieckiej, **rząd czeskosłowacki popiera w swej stolicy działalność nieprzyjaciół republiki sowieckiej.**

Szalony spadek korony węgierskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Budapeszt, 17. lutego.

Dolar osiągnął wczoraj na czarnej giełdzie kurs 92.000 koron. Podobnie podwyższył się także kurs ustalany przez centralę dewiz. Ani wczorajsze oświadczenie ministra skarbu, ani też mowa prezydenta ministrów nie zdołały uspokoić opinji publicznej. B. minister handlu Sterenyi oświadczył, że korona węgierska spadła niżej korony austr. Dolar kosztuje w Budapeszcie drożej, niż we Wiedniu. Drożyzna artykułów pierwszej potrzeby jest ogromna. Na wczorajszej Radzie ministrów referował minister skarbu Kallay o zarządzeniach mających zapobiedz dalszej zniżce korony węgierskiej. Przeciw osobom szerzącym niepokojące wiadomości będą wdrożone kroki sądowe. W kołach opozycji parlamentarnej przeważa zdanie, że Kallay musi ustąpić. W ministerstwie skarbu odbyła się poufna narada dyrektorów Banków budapeszteńskich.

Rewizja traktatu Wersalskiego?

Pobożne życzenia sowietów.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Pogranicze polsko-sowieckie, 18 lutego.

Z Moskwy donoszą: W rządowych kołach sowieckich żywe zainteresowanie budzi sprawa rzekomo zapowiadającej się **rewizji traktatu** wersalskiego, ze wszystkimi wynikającymi z tego układu zobowiązaniami.

W kołach tych bowiem utrzymują, iż mające nastąpić już w najbliższej przyszłości przyjęcie Rosji i Niemiec do Ligi Narodów **musi bezwarunkowo wysunąć na porządek dzienny rewizję tego traktatu,** który — argumentują sowiety — został ułożony bez jakiegokolwiek udziału tych państw, mimo, iż bezpośrednio dotyczy najżywotniejszych interesów tych „pokrzywdzonych" krajów. Dalej twierdzą dyplomaci sowieccy, iż plan ponownej rewizji **traktatu pokojowego rzekomo ma się cieszyć poparciem rządu Mac Donalda** oraz tych wszystkich innych państw, które podzielają zapatrywania Anglji co do sposobów zażegnania sporu francusko-niemieckiego oraz „utrwalenia" pokoju światowego. Mówią również, iż sowiety mają wysunąć żądanie, aby w opracowaniu nowych podstaw pokoju światowego wzięły udział nie tylko reprezentanci wielkich mocarstw, lecz również przedstawiciele wszystkich krajów i ludów, których los państwowy może wejść w grę przy rozstrzygnięciu jakiegokolwiek z zagadnień światowych.

Ma również być dopuszczalny udział mniejszości narodowych.

Najciekawszem jest, że już w chwili obecnej odbywa się **przygotowanie** opinji publicznej do „uznania konieczności tego wydarzenia dziejowego". W tym celu Kamieniew rzucił w jednem z ostatnich swych przemówień hasło „Krachu traktatu Wersalskiego", przyczem faktyczny władca Rosji podkreślił, iż „bankructwo narzuconego w Wersalu pokoju burżuazyjnego jest najwięcej znamiennym objawem epoki dzisiejszej". Hasło to w całej pełni podtrzymuje prasa sowiecka.

Zbytecznem chyba dodawać, iż w pojęciu dyplomatów sowieckich rewizji traktatu wersalskiego ma towarzyszyć rozważanie „kwestji rosyjskiej" w całej pełni, tj. ma być poruszana sprawa ustosunkowania się tego państwa do wszystkich tych „limfatycznych" krajów, w których skład wchodzą poszczególne peryferje byłej „Matuszki Rosji".

Konferencja bałtycka:

Otwarcie obrad. — Konieczność ścisłej współpracy. — Podział na dwie komisje. — Helsingsfors miejscem przyszłej konferencji. — Zamknięcie obrad. — Odjazd ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 18 lutego.

Dnia 16. bm. o godz. 11.40 nastąpiło w gmachu Prezydjum Rady Ministrów otwarcie konferencji bałtyckiej. Na otwarcie przybyli ministrowie spraw zagr. Finlandji, Łotwy i Estonji wraz z towarzyszącymi im wyższymi urzędnikami ministerstw spraw zagranicznych państw biorących udział w konferencji oraz posłowie tychże państw akredytowani w Warszawie. Ze strony polskiej występuje zaś p. **Minister Zamoyski**, oraz członkowie Kom. politycznej, prawno-ekonomicznej i redakcyjnej. Konferencję zagaił p. Minister Zamoyski przemówieniem wygłoszonem w języku francuskim. W odpowiedzi wygłosił minister spraw zagranicznych Estonji p. Ackel w imieniu swojem i innych przybyłych kolegów przemówienie, w którem stwierdził, że wszystkie państwa reprezentowane tutaj **oceniają doskonale konieczność ścisłej współpracy,** jak również pomocy i poparcie, których będą sobie wzajemnie użyczały w ich stosunkach międzynarodowych, że jest zdecydowany **prowadzić dalej dzieło współpracy polsko-bałtyckiej,** ugruntowanej na wspólnem pragnieniu zabezpieczenia pokoju i przyczynienia się do normalnych stosunków między państwami wschodniej Europy.

Przewodniczącym Komisji obrano jednomyślnie Min. Zamoyskiego. Po przyjęciu przez zebranych porządku dziennego obrad p. Stefan Przeździecki złożył sprawozdanie rekapitulacyjne z dotychczasowej współpracy państw, biorących udział w konferencji. Następnie ustalono skład poszczególnych Komisji, oraz rozkład prac konferencji. O g. 14 udali się ministrowie Ackel Seja i Enkel do Belwederu, gdzie byli podejmowani śniadaniem przez p. Prezydenta Rzpltej.

Obrady konferencji toczą się w dwóch Komisjach, przyczem uchwalono, by posiedzenia Komisji nie odbywały się równocześnie, by w ten sposób umożliwić udział w pracach obu Komisji pełnego składu wszystkim zagranicznym delegacjom. Rezolucje przyjęte przez Komisje zostaną następnie skierowane do Komisji redakcyjnej.

Dalszy ciąg posiedzenia Komisji odbył się w niedzielę. Przed zawieszeniem obrad Komisji politycznej p. min. Enkel **zaproponował jako miejsce przyszłej konferencji Helsingsfors** i zaprosił obecnych na tą konferencję, co zostało przyjęte. Następnie rozpoczęły się obrady Komisji prawno-ekonomicznej Przewodniczącym tej Komisji wybrano p. Strassburgera. Omawiano między innemi sprawę konwencji arbitrażowej pomiędzy czterema państwami, biorącemi udział w konferencji.

Wczoraj w drugim i ostatnim dniu obrad konferencji bałtyckiej Komisje prowadziły w dalszym ciągu swoje pracy. Od godz. 9 rano obradowała Komisja redakcyjna, o 10 i pół zebrała się Komisja polityczna, która obradowała do godz. 12 i pół w południe pod przewodnictwem min. Zamoyskiego. Referował radca legacyjny Romer, sekretarzował p. Porulicki. O godz. 12 i pół rozpoczęły się obrady Komisji prawno-ekonomicznej pod przewodnictwem p. Strassburgera, które trwały do godz. 1 i pół.

O g. 3.30 zebrała się ponownie Komisja redakcyjna, która ustalała ostateczny tekst powziętych przez dwie główne Komisje rezolucje, a o 4½ popołudniu Komisja prawno-ekonomiczna. Posiedzenie Komisji prawno-ekonomicznej trwało do 6 wieczorem, poczem jeszcze raz zebrała się Komisja polityczna na ½ godzinne posiedzenie. O g. 6½ rozpoczęło się plenarne posiedzenie Komisji, na którem sekretarz delegacji polskiej radca legacyjny p. Romer odczytał protokół zamknięcia konferencji. Ostateczne wyniki pracy Zjazdu zostaną ujęte w urzędowy komunikat i będą w najbliższych dniach podane do wiadomości publicznej. Obrady Konferencji zamknął krótkiem przemówieniem przewodniczący Minister Zamoyski, który w bardzo życzliwych i serdecznych słowach podziękował przybyłym ministrom za pełne zrozumienie i współdziałanie w pracach Konferencji. Poczem zamknięto obrady. Wówczas zabrał głos łotewski minister spr. zagranicznych Seja, który w bardzo wytwornej formie gorąco podziękował Ministrowi Zamoyskiemu za wytrawne i wysoce umiejętne kierowanie obradami. Podziękował także i zakończył swoje przemówienie słowami: Do widzenia. O g. 11.20 pociągiem pospiesznym na Zemgale odjechali do Rygi względnie do Kalina pp. ministrowie Dr. Ackel i Seja wraz z towarzyszącymi im wyższymi urzędnikami. Na dworcu żegnali odjeżdżających Min. Zamoyski, prot. dyplom. Stefan Przeździecki, Min. Bertoni, b. podsekr. stanu w M. S. Z. Strassburger, posłowie Rzeczypospolitej w Rydze i Rewlu pp. Łados i Dobrzyński, oraz naczelnik wydziału wschodniego w M. S. Z. p. Skrzyński.

Delegacja Ligi Narodów w osobach Senatora Siedleckiego, Hołówki i Babiańskiego doręczyła wczoraj reprezentantom państw bałtyckich specjalnie na ich przyjazd wydaną broszurę, poświęconą polityce narodów wyzwolonych.

Odebranie exequatur konsulowi japońskiemu w Władywostoku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Moskwa, 17. lutego.

Komisarjat dla spraw zagranicznych oficjalnie odebrał exequatur konsulowi japońskiemu we Władywostoku Watanabe. Watanabe będzie odtąd uważany za osobę prywatną niepełniącą funkcji oficjalnych. Akt ten był już od dawna przygotowany, ostatecznie został przyspieszony i zastosowany na skutek rozbicia się rokowań Joffego z Kawakami, w kwestii uznania Rosji przez Japonię z jednej strony, a z drugiej strony na skutek uznania Rosji przez Anglię i Włochy. Również japońscy reprezentanci w Tomsku i Kijowie będą pozbawieni exequatur.

Choroba Mac Donalda.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Londyn, 17 lutego.

„Times" donosi, że Mac Donald zachorował na neuritis.

Jako ewentualnego następcę Mac Donalda na stanowisko ministra spraw zagranicznych wymieniają dotychczasowego ministra lotnictwa Thomsona.

Sprawa egzaminów urzędniczych.

(Telegram Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 17 lutego.

Dnia 15 b. m. odbyła się z inicjatywy zarządu Głównego Stowarzyszenia urzędników państwowych konferencja w Prezydjum Rady Ministrów w sprawie egzaminów urzędniczych i projektu odroczenia stabilizacji Nacz. Wydz. personaln. prezydjum Rady Ministrów Dr. Sięk wyjaśnił, że Rząd zamierza rozpocząć stabilizację urzędników już z końcem marca b. m. Natomiast proponuje odroczenie stabilizacji do roku tych urzędników, którzy nie mają jeszcze dostatecznego teoretycznego i praktycznego przygotowania. W miarę zdawania przez nich przewidzianych rozporządzeniami egzaminów będzie się dokonywała stabilizacja. Reprezentanci Zarządu głównego Stowarzyszenia urzędników państwowych postanowili w najbliższym czasie rozpatrzeć szczegółowo sprawę odroczenia stabilizacji i przystąpić do zorganizowania pomocy przygotowania do egzaminów.

Epidemja grypy w Anglji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Londyn, 17 lutego.

Epidemja grypy zwłaszcza w Londynie nabiera bardzo wielkiego natężenia. W Londynie zaszło w pierwszym tygodniu lutego 154 wypadków śmierci na grypę. W innych miastach Anglii 1.201. Pozatem statystyka notuje bardzo dużą liczbę zasłabnięć na zapalenie płuc i choroby organów oddechowych. Na zapalenie płuc zmarło w Londynie od 3. do 10. lutego 439 osób, podczas gdy w tym samym okresie roku ubiegłego zmarło na zapalenie płuc 98 osób.

Nowe przesilenie gabinetowe w Grecji?

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Ateny, 17 lutego.

Rząd Skafandarisa jest zachwiany. Zachodzą poważne wątpliwości, czy parlament uchwali mu votum zaufania. Mówią o gabinecie koalicyjnym złożonym z przedstawicieli wszystkich stronnictw pod przewodnictwem obecnego prezydenta Izby. Republikanie radykalni wywierają nacisk na Skafandarisa.

Kronika telegraficzna.

— Delegat papieski Msgr. Testa zaprzecza, jakoby padł w Spirze ofiarą napaści, zaznaczając, że wręcz przeciwnie doznał tam nadzwyczajnego przyjęcia ze strony władz francuskich oraz ludności.

— Przedmiotem zainteresowania publicznego w Anglii jest grożący strajk robotników dokowych. Według opinji ogółu robotników wybuch strajku jest nieunikniony, jeżeli robotnicy nie uzyskają podwyżki 2 szylingów na tydzień.

— Wczoraj odbyła się w gmachu parlamentu Rzeszy wielka demonstracja na rzecz Palatynatu i Zagłębia Ruhr. Miała ona na celu zademonstrowanie niemieckości tych krajów. Obecni byli między innymi: kanclerz Marx i kilku ministrów, przedstawiciele prezydjum parlamentu, frakcji poselskich, oraz posłowie Palatynatu.

— Czesko-słowacki Sąd Najwyższy w Pradze rozstrzygnął ostatecznie, że b. arcyks. Fryderyk Habsburg nie ma żadnych praw do podniesienia pretensji zwrotu skonfiskowanego majątku w cieszyńskiem na Śląsku.

— W Palestynie szalała olbrzymia śnieżyca. W okolicy Damaszku spadł śnieg tak wysoki, że ugrzęzły w nim dwa automobile. Następnego dnia znaleziono wszystkich pasażerów obu automobilów zmarzniętych na śmierć.

O wartości strategicznej Polesia.

Opinja Ministra spraw wojskowych.

Kraina, osłaniające serce Rzplitej. — Teren z natury znakomicie obronny. — Zaniedbanie obszarów wschodnich powodem klęsk 1831. — Doświadczenia ostatniej wojny. — Trwała obronność Polski wymaga jak najściślejszego zespolenia kresów z Macierzą. — Potrzeba jasnej i jednolitej polityki kresowej.

Lwów, 18. lutego.

Były Prezes Rady Ministrów, a obecnie Minister spraw wojskowych Wł. Sikorski zamieszcza na łamach ostatniego numeru „Bellony" interesujący artykuł poświęcony doniosłemu zagadnieniu obronności wojennej naszych Kresów wschodnich ze szczególnem uwzględnieniem roli strategicznej Polesia.

Kraina ta osłaniająca serce Rzeczypospolitej, jest — zdaniem Szan. autora — na olbrzymim obszarze naszego frontu wschodniego jedynym terenem z natury obronnym i może znakomicie wspomóc oba otwarte a podatne do rozwinięcia wielkich zamierzeń bojowych, fronty skrzydłowe (litewski i wołyńsko-podolski).

W rozważaniach swych nawiązuje Minister Sikorski do tradycji strategicznej przekazanej w działach Prądzyńskiego i Mierosławskiego, którzy w zaniedbaniu obszarów wschodnich widzieli jeden z zasadniczych powodów klęski z 1831 r. Dawną tę teorję umacnia Minister Sikorski i rozszerza szeregiem doświadczeń ostatniej wojny i przeprowadza w tym celu niezwykle dokładną analizę całego obszaru Polesia, wykreślając w przybliżeniu jego granice, swoisty charakter wód tamtejszych, pierwotnych lasów i osiedli, a wreszcie nikłej i zaniedbanej sieci komunikacyjnej.

W ostatecznych wnioskach strategicznych i taktycznych stwierdza Minister Sikorski, że Polesie, jakkolwiek nie pozwala na rozwinięcie szerszej akcji bojowej — umożliwia jednak drobnymi stosunkowo siłami trzymanie w szachu nieprzyjaciela i ułatwia rozwinięcie zaczepnej akcji na pozostałych odcinkach.

Artykuł kończy rzut oka na niezwykle doniosłe zagadnienie obrony naszych Kresów wsch. przed wszelkim zewnętrznym, czy też wewnętrznym nieprzyjacielem. Ten wzgląd ogólno-państwowy powinien na zawsze odrzucić wszelką myśl rewizji granic wschodnich i uszczuplenia tą drogą potencjonalnych sił Rzeczypospolitej. Trwała obronność naszego kraju wymaga jak najściślejszego zespolenia Kresów z Macierzą, co uzyskać zdolamy jedynie na podstawie jasnego i jednolitego programu polityki kresowej, któryby uniemożliwił wszelkie knowania zwrócone przeciwko bezpieczeństwu i całości utrwalonej w swych obecnych granicach Rzeczypospolitej Polskiej.

Ze spraw ruskich.

Niema partji trudowej. — Separacja wsi od miast. — Bezpiciowy pośrednik ks. Kunicki. — Sprawa uniwersytecka. — Bezowocna interwencja J. Romanczuka. — Podziemni pałkarze.

Lwów, 18. lutego.

(W). Partja trudowa, najsilniejsze i najbardziej ongiś wpływowe stronnictwo ruskie, jest dzisiaj trupem politycznym. Do ruiny doprowadziła ją demagogja i brak porozumienia między przewódcami a masami ludowemi. Między inteligencją a ludem, między miastem a wsią stanęła przepaść, uniemożliwiająca wszelkie współdziałanie. Masy ludowe opowiadają się bezwzględnie za polityką pokojową, inteligencja natomiast rozdzieliła się na dwa obozy: zwolenników „legalnej" i zwolenników „rewolucyjnej" metody w taktyce politycznej.

Wszelkie próby wynalezienia jakiegoś kompromisowego załatwienia zatargu, spełzły na niczem. Z partji, która przed rokiem jeszcze przemawiała prawie w roli dyktatorskiej i uzurpowała sobie prawa przedstawicielstwa całego narodu ruskiego, pozostały strzępy, polityce dotychczasowi stracili zupełny autorytet i zaufanie wśród narodu ruskiego, a na gruzach jej zarysowywuje się nowa kombinacja polityczna, na razie papierowa, do stworzenia dwóch partji narodowych: wsi i miast, zupełnie od siebie niezawisłych z programem bojowym, przyczem w miastach przewodnictwo polityczne miałoby objąć organizujące się obecnie mieszczaństwo ruskie z stanowczem wykluczeniem inteligencji, podejrzanej nawet tylko o tendencje ugodowe. — Pionierem tego nowego programu politycznego jest ks. prałat Kunicki, a heroldami zamysłów jego są dwa pisma ruskie: anemiczne dotychczas pod względem politycznym codzienne pismo „Nasz Prapor" i tygodnik „Ukraińskie Słowo", organ lwowskiego „Bractwa Mieszczańskiego" i prezesa jego a kandydata na radnego miejskiego p. Pretorjusa, redagowany zuchwale prawie przez znanego warchoła p. Budzynowskiego.

Ks. prałat Kunicki, co miesiąca po każdym poborze płacy kanonickiej z Izby skarbowej, odbywa tajemnicze podróże po kraju i werbuje zwolenników do tej nowej kombinacji politycznej, której twórcami oprócz niego, mają być: ks. Stefanowicz, Dr. Ewyn, prof. Dr. Bryk, prof. Dr. Szczurat i adw. Dr. Bilak.

Agitacja prowadzona jest bardzo intenzywnie i jest bardzo prawdopodobną rzeczą, że t. zw. ugodowa partja Dra Włodzimierza Baczyńskiego musi jej uledz, a organ jej „Diło" znakomicie w ostatnich czasach redagowany, wobec teroryzmu przeciwników, przestanie wychodzić.

Na tle anarchji politycznej, powstał także bardzo silny rozdźwięk między ruską młodzieżą akademicką. Wobec ciężkich warunków materjalnych studjowania za granicą a niskiego poziomu nauczania się w t. zw. tajnym uniwersytecie, znaczna ilość ukraińskiej młodzieży ruskiej zapisała się na uniwersytet polski im. Jana Kazimierza. Za to spotkał ją bojkot szowinistów podziemnych. Pragnący nauki, starali się przez bardzo wpływowych pośredników nawiązać bezpośredni kontakt z egzekutywą studencką w celu pertraktacji. Gdy starania te nie doprowadziły do skutku, wygotowali oni obszerny memorjał do wszystkich ukraińskich partji politycznych, w którym starali się usprawiedliwić swój krok. Tłumaczyli się mianowicie, że postępywanie ich jest wysoce patrjotycznem i że zdecydowali się na niego ze względu na interesy narodowej kultury ukraińskiej i przez wzgląd dla zdobycia dla narodu ruskiego jak największej liczby kulturalnych indywidualnych wartości. „Postępek nasz, — słowa memorjału, — na gruncie poglądów dotychczasowych, uważamy tylko jako zmianę taktyczną kroków do jednego i tego samego celu, do wytwarzania wyższego poziomu kultury narodowej i do zbudowania swego Ukraińskiego Uniwersytetu". Lecz i ten memorjał nie dał im żadnych pozytywnych rezultatów. Wówczas wykorzystali oni jeszcze jako pośrednika do pojednania autorytet i powagę senjora politycznych działaczy ruskich p. Romańczuka, który rzeczywiście podjął się tego pośrednictwa. Na dzień 9. grudnia 1923 r. zwołał on do siebie na naradę przedstawicieli partji politycznych, działaczy uniwersyteckich, reprezentantów młodzieży i zamierzał załatwić sprawę. Lecz i to pośrednictwo nie doprowadziło do skutku. Reprezentanci niektórych partji nawet nie zjawili się osobiście, a motywa, któremi usprawiedliwiali nieobecność swoją, nie świadczyły o pojednawczych chęciach. Na tem skończyły się próby porozumienia, a rozzuchwaleni nieuccy podziemni rozpoczęli zastosowywać zbrodniczy teroryzm, któremu nareszcie położyła koniec energiczna akcia władz policyjnych, zakończona całkowitą likwidacją „Kobusa". Interwencja władz okazała się konieczną, gdyż ci rycerze podziemni rozpoczęli z przeciwnikami swoimi walkę na pałki i nawet w cerkwi, podczas nabożeństwa przygotowywali na nich napady apaszowskie.

O zwrot długów Ameryce.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Paryż, 17. lutego.

„Chicago Tribun" donosi, że zwołanie Komisji dla sprawy długów zagranicznych na poniedziałek nastąpiło w celu wystosowania do Włoch, Francji i innych państw, które zaciągnęły długi w Stanach Zjedn. wezwania, aby przystąpiły do konsolidacji długów wojennych i zaległych procentów. Ogółem idzie tu o kwotę 7½ miljarda dolarów.

Zakończenie III. Konferencji Spółdzielczej Polskiej.

Lwów, 18. lutego.

(j. p.) W sobotę dnia 16. bm. zakończyły się obrady III. Zjazdu Spółdzielczości Polskiej. W uzupełnieniu naszego sprawozdania z piątkowych obrad Zjazdu, podajemy przebieg trzeciego końcowego posiedzenia, które się odbyło w sobotę.

Wygłoszono następujące referaty: p. Zakrzewski mówił na temat: **Spółdzielnie wytwórców z uwzględnieniem ich stosunku do spółdzielczości spożywców**, dr. Franciszek Stefczyk: **O ugruntowaniu bytu i programie dalszej działalności spółdzielczego Instytutu w Krakowie**, dyr. Rapacki: **„Sprawa udziału spółdzielczości polskiej w Międzynarodowej Wystawie Spółdzielczej, w Gandawie"**, p. Rus Kasztelan: **„O ujednostajnieniu statystyki spółdzielczej"**, dr. Dębski: **„Sprawa ubezpieczenia pracowników spółdzielczych"**, a wreszcie dyr. Poznański: **„O subskrypcji akcji Banku Polskiego"**.

Z szeregu powziętych rezolucji jako najważniejsze przytoczyć należy następujące uchwały:

1) by Związki rolnicze rewizyjne starały się o zaszczepienie na wsi polskiej spółdzielczości we wszystkich dziedzinach gospodarstwa rolnego: 2) aby nastąpiło ściśle współdziałanie spółdzielni rolniczych ze spółdzielniami spożywców.

Konferencja uznaje potrzebę przekształcenia istniejącego Instytutu w Krakowie na Naukowe Towarzystwo polskich spółdzielni, w którem należy zrzeszyć wszystkie Związki rewizyjne i gospodarcze polskich spółdzielni i które to Związki miałyby dostarczyć środków na utrzymanie tegoż Towarzystwa.

Konferencja uchwaliła przydzielić Komitetowi wykonawczemu przedłożony przez dr. Stefczyka **zarys statutu Towarzystwa**, z zaleceniem **opracowania kompletnego projektu statutu** i rozesłania go do wszystkich Związków, reprezentowanych na konferencji. Po zgodzie większości Związków na ten projekt, zostaną przeprowadzone potrzebne kroki prawne dla przekazania firmy, działalności i majątku Instytutu Naukowego Towarzystwu.

W sprawie **subskrypcji akcji Banku Polskiego, dyr. Poznański wykazał potrzebę jak najwydatniejszego nabycia tych akcji przez spółdzielnie**, zarówno ze względu na obowiązek narodowy, jak i na **zapewnienie spółdzielczości wpływu na bieg spraw finansowych w Polsce**. Z uwagi na to dyr. Poznański przedstawił projekt, by **Związek związków subskrybował akcje imieniem poszczególnych spółdzielni**, celem uzyskania głosu na walnych zgromadzeniach Banku.

Po dokonaniu wyborów do Komitetu Wykonawczego, w skład którego weszli pp. **Chmielewski, Twarecki, Seydlitz, Kleniewski i Dębski**, ks. Adamski zakończył konferencję Zjazdu życzeniami owocnej pracy w krzewieniu ruchu spółdzielczego w Polsce.

Stabilizacja dewiz.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 18. lutego.

(S) Dewizy w dalszym ciągu stabilizowane. Utrzymują się mniej więcej na poziomie 9.350 tys. za dolara, a to zarówno w Warszawie, jak i na prowincji. Tendencja niejednolita. Na ogół niema większych zmian. Jedynie silniejsze jest Zawiercie i Żyrardów. Akcje bankowe w dalszym ciągu słabe.

Wiedeński tygodnik finansowy

o akcji Min. Grabskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 18 lutego.

(S) Wiedeński tygodnik finansowy „Die Börse" umieścił ocenę sytuacji finansowej Polski z poszczególnem uwzględnieniem polskich papierów, notowanych na giełdzie wiedeńskiej. Treść tego artykułu jest następująca: Silna tendencja papierów polskich na wiedeńskim rynku akcyjnym zasługuje specjalnie na podkreślenie. Zarówno poważniejsze papiery polskie, jak Zieleniewski, Siersza górnicza, jakoteż i drobniejsze papiery uzyskały w Wiedniu zwyżki kursowe i to w czasie, gdy na ogół na rynku wiedeńskim niema silnej tendencji dla akcyj. Pozostaje to w związku z akcją sanacyjną Min. Grabskiego. Zarządzenie Min. wywołało korzystny wpływ na ocenę wartości marki polskiej. Zaufanie do waluty polskiej, skutkiem tego znacznie się podniosło. Wszystko to musi spowodować zwiększenie się zainteresowania dla polskich papierów dywidendowych. Wiedeń liczy się z tem, że projekt przewartościowania papierów dywidendowych, który miał miejsce w Wiedniu w okresie stabilizacji korony, również i w Polsce będzie miał miejsce.

Tutankhamen mści się dalej

obecnie przy pomocy policji egipskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Londyn, 17 lutego.

Z Luxoru donoszą, że rząd egipski stawia w dalszym ciągu przeszkody badaczowi angielskiemu Carterowi i wzbrania mu dostępu do grobowca Tutankhamena.

Kierownikowi robót wykopaliskowych przy grobie Tutankhamena Carterowi wręczyła policja pismo zakazujące komukolwiek przystępu do grobu.

Urzędnicy policji egipskiej pilnują dniem i nocą grobu Tutankhamena. Według krążących pogłosek rząd egipski oświadczył, że zamierza na własną rękę kontynuować prace przy grobie Tutankhamena.

Nowa taryfa kominiarska

obowiązująca od 4 lutego b. r.

Za jednorazowe czyszczenie komina cylindrowego kuchennego wraz z wygarnięciem i usunięciem sadzy z komina w domu parterowym 45.000 mk., w domu I-piętr. 63,000, w domu II-piętr. 90.000, w domu III-piętr. 135.000, w IV-piętr. 180.000, w domu V-piętr. 225.000. komina kuchennego w zakładach płaci się podwójną należytość, komina piekarń, masarń i łaźni 720.000, czyszczenie pieca kamyczkowego 120.000. żelaznego 192.000, kaflowego od 1.200.000 do 1,800.000. kuchni zwykłych w domach prywatnych 350.000, kuchni kaflowych w domach prywatnych 350.000, kuchni w zakładach i restauracjach 600.000, łazienki wraz z rurą 240.000, wypalanie bez materjałów 120.000, wypalanie z materjałem 360.000, czyszczenie kominów przełazowych podwójne wynagrodzenie.

Dział ekonomiczny.

Polski Bank handlowy w Poznaniu

Oddział we Lwowie Halicka 19.

przyjmuje wkłady waloryzowane i udziela waloryzowanych kredytów. Załatwia wszystkie interesy w zakres bankowości wchodzące i przyjmuje zlecenia giełdowe.

Polski Bank Handlowy przyjmuje zapisy na akcje Banku Polskiego.

Na terenie Małopolski działa Polski Bank Handlowy w następujących miejscowościach: w Borysławiu, Drohobyczu, Jarosławiu, Krakowie, Krośnie, Krynicy, Lwowie (Halicka 19), **Nowym Saczu, Podwołoczyskach**, Przemyślu, Sanoku, Stanisławowie.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 18. lutego.

Ruch w akcjach nieco większy. Kursa w dalszym ciągu słabe. Z akcji bankowych lekką poprawę uzyskał Bank Przemysłowy. Podaż duża.

Z niekotowanych transakcje tylko w kilku gatunkach akcji.

Lekko zwyżkowały Gazy wschodnie. Poza tem kursa zniżkowe nadal.

Tendencja zniżkowa.

Usposobienie lekko ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 3325, 3300, 3350, (3300, 3250). Małopolski 2400, 2500. Przemysłowy 2325, 2280, 2285, 2275, 2350, 2290, 2285, 2300, 2290. 2325. Z. B. K. 1310, 1300, 1350. Browary 31000, 31250, 30500, (31000) Chodorów 22700, 22750, 22900, 23000. Chybie 44000. 4150, 41000, 42000, 45000. 44000, drobne 45500, 46000, setka 39750. Cegielski 2700, 2725. 2800, 2750. Ćmielów 8000, 8025. 8050, 7750. Marymin 6050, 6000. Niemojowski 2400. Ofkos 19000, 19250, 19200. 19100, 19175. 19125, 19150. Parowozy 1925, 1850, 1900, 1910, 1950. Pezet 900. Pocisk 5200. Nafta 2125, 2130. Rakszawa 14500. 14250. 14100. Tespy 28500, 28000. 28500. 28250, 28750. P. T. B. 575. Zieleniewski 47000, 46000, 47250, 48000. Lokomotywy 3500.

OBROT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Auto poznańskie 550, Brugger 4000, Czechowice 800, Czempińska Huta 900, 950, Elektr. n. Sanem 800, 775, Foresta 2800, Gazy 75000. 76000, 77000, 76250, 76500, 78000, Gazy zachodnie 39000, 38000, 38500. 39500, 39250. 40000. Gazolina 4500, 4600. 4550. 4500. 4525. 4500, Gazociągi 850. ni. 750. Hydropol 350. 375 Jaworzno 118000. 116000. drobne 127000, 127250, 126750. 127500. Lesienice 9500. 9600. Nitrat 1000, 1050. Rolindustrja 1400, Szkło w Krośnie 8500. Terpentyna 1000, Len 4500.

Giełda zbożowa.

Lwów, 18. lutego.

Ruch na Giełdzie lekko ożywiony. Ogólny obrót około 50 ton. Transakcje w życie i jęczmieniu. — dobra pszenica poszukiwana.

Naogół podaż silna przy słabem zainteresowaniu z powodu spodziewanej zniżki cen.

Tendencja zniżkowa, usposobienie **rezerwowane.**

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

BP. 2450, Chodorów 23000, Ćmielów 8000, Parowozy 1925. Dolary w obr. bank. 9,350. dolary w obr. pryw. 9,400.

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania z 18. lutego br.: Gotówka: Dolary 9.350, 9.300. 9,400, 9,200, dolary kanad. 8,950, franki złote 1798.

Czeki: Belgja 351.500—349—353—345. Holandia 3,500—3.480. Londyn 40,200. 40.250—39,875. Nowy Jork jak gotówka. Paryż 405.350—403.150—407—399. Praga 271.150—266,900, Szwajcarja 1.625 —1.618.200—1.634— 1,602. Wiedeń 132—131—133—129. Włochy 405.500 — 403.250 Bony złote 1.350 — 1,400, 8% pożyczka 13.500 — 13.250. Miljonówka 725 — 800, Pożyczka dolar. 6 m., 5,750.

AKCJE.

Bk. dysk. warsz. 28½ m. Bk. handlowy 26½ m. Bk. dla handl. i przem. 5½ m. Bk. kred. warsz. 1.200 m. Bk. przem. warsz. 3 m. Bk. przem. Lwów 2.550. Bk zj. spół. zarobk. Poznań 23 m. Bk. związku ziemian 600. Bk. zj. ziem pol. warsz. 4½ m. Eksp. soli potas. 28 m. Kijewski i Scholze 16.250. Puls 1.625. Spies i syn 4 250. Wildt 775. Cukrownia Chodorów 23½ m.. Czersk 2.950, Częstocice 11½, 8½ m. Gosławice 4.800, Michałów 3.300. Grodzisk 430. Warsz. tow. fabr. cukru 16½ m., 17¼. Firlej 2.200. Łazy 480. Drzewny przem. i handl. 2.050. Warsz. tow. kop. węgla 19 m.. 24.750. Cegielski 2.800. Fitzner i Gampner 29½ m. Polski Lloyd 425. Przemysł leśny 425. Lilpop 3.100. Modrzejowskie zakł. 42 m., 47 m. Norblin 2.900, 3.050. 4 m. Ortwein i Karasiński 1.400 Ostrowieckie zakł. 38.750, 39 m. Parowozy 2.050, 1,900. Rohn i Zieliński 1.950. Pocisk 550. Rudzki i Ska 8 m. 9 m.. Starachowice 1—5 16 m. Trzebinia 3.400. Unia 5.450. Suchedniow 500. Zieleniewski 49 m., 50 m. Zawiercie 2 miljardy. 2.010 milj. Żyrardów 1.125 milj., 1.225 milj. Borkowski 3.550. Br. Jabłkowscy 700. Skup skór 275. Syndykat rolniczy 7.700. Żegluga 515. Zachodnie tow. 650. 950. Ćmielów 8 m., 7.750. Elektryczność 8 milj.. 7.750. Tow. elektryczne 800. Haberbusch 17 m. Fabr. papieru Klucze 5,300. Korek 450. Polska Nafta 2.300. Nobel 5.650. Pustelnik 6.200. Siła i światło 3 m. Spirytus 7 m., 9½ m. Zjed. fabr. maszyn 1.200. Brovn Bovery 3 900. Szumilin herbata 400. Granum 900. Strem 85 m.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z 18 bm.: Holandja 214,90, Nowy Jork 576 i siedm ósmych, Londyn 24,68. Paryż 2515, Medjolan 24,92, Praga 16,70, Budapeszt 0,03. Bukareszt 2,99. Belgrad 7,60, Sofja 4,39, **Wiedeń 0,0081¼.**

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 18. lutego

Dziś tendencja chwiejna, lekko zniżkowa, ceny się zmieniają o 50 punktów. **Obrót średni**, usposobienie ospały.

Dolary amer. 9,480—9,530 tys., kan. 8,700—8,800 tys.. kor. czeskie 275—280 tys.. funty szt. 38—38½.

Złoto: 20-kor. 42 3/4—43½ m., 20-mark. 46—47 m., 20-frank. 36½—37 m., 10-rubl. 55—55½ m.

Srebro: kor. austr. 780—800 tys., 5-kor. 4—4¼ m., flor. 2—2 1/8, ruble 3 1/8—3¼, kopiejki za rubla 1 5/8—1 7/8 m.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 36. **Poniedziałek, 18. lutego 1924.** **Waluta markowa.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1921	Ostatnia dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
				Ceny w tysiącach			
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż.	—	—		—	—		
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—		
8½% P. zł. z r. 1922	10000 i 10 złp	—		—	—		
II. Listy zastawne.							
(bez kuponu bież.)	za 100 Marek						
4½% Banku hip. gal.		—		—			
4% Banku hip. gal.		—		—			
4½% Bk kred. z. gal.		—		—			
4½% Banku Małop.		—		—			
4½% Bk. hip. zemel.		—		—			
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—			
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—			
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—			
4% T. kr. gal. ziem.		—		—			
III. Obligi.							
(bez kuponu bież.)							
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—			
4% Kom. P. B. kraj.		—		—			
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—			
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1921	1922				
Akcyj. Związk.	280	70	140	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	42	120	3275	3375	3300—3350	3250-3300nf.
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	—	—	—	
Komercjalny	—	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	56	140	2375	2525	2400—2500	
Powszechny kredytowy	280	42	140	—	—	—	
Przemysłowy	280	42	130	2250	2350	2275—2325	
Rolniczy S. A.	1000	250	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	56	84	1280	1370	1300—1350	
Zemelny	280	56	84	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	300	600	—	—	—	
b) Handlowe:							
Polski Glob	500	100	300	—	—	—	
Polbau	1000	160	200	—	—	—	
Tohan	140	70	250	—	—	—	
Polsot	1000	260	210	—	—	—	
Wawel	500	100	600	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1921	Dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
				Ceny w tysiącach			
c) Przemysłowe:							
Agrohemia f. szt. n.	500	—	650	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000			—	—	—	
Brown Boveri Z. elektr	1000	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	5000	200	30250	31500	30500—31250	31000 nf
Chodorów f. cukru	1000	21	3000	22500	2.250	22700—23000	Chybie dr. 45½-46 seki 39750
„Chybie", fabr. cukru	1000	200	2000	40500	45500	41000—45000	
Cegielski	—	300	800	2675	2825	2700—2800	
Ćmielów fab. porcel.	1000	200	1000	7700	8100	7850—8050	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	3475	3525	3500	
Gafota fabr. obuwia	140	22	140	1475	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	119	600	—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	—	30	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	280	140	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	168	20	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	100	2500	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	90	300	2375	2425	2400	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	400	4000	18800	19400	19.00—19250	
Orthwein. Karasiński	500	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	125	750	1830	1970	1850—1950	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	200	890	910	900	
„Płótno" w Poznaniu	1000	—	750	—	—	—	
Pocisk zakł. amun.	350	14	170	5150	5250	5200	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	100	350	2100	2150	2125 - 2130	
Pol. Tow. Budowlane	500	225	400	570	580	575	
Potęga Tow. huty ż.	10000	1500	2500	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	100	280	14000	14600	14100—14500	
„Rohn Zieliński" Z. m.		110	300	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	30	40	1500	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	63	300	--	—	—	
Spółka Akc. Wydaw.	280	—	56	—	—	—	
„Tehaie", Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. z. 1-6 em	700	350	700	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	350	27750	28000	28000—28750	
Trzebinia f. m. S. A.	140	98	280	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	180	1000	—	—	—	
Wild i Ska	500	150	500	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	170	1070	45500	48500	46000—48000	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądają	Bilety bankowe transakcje	Czeki, przekazy i wypłaty płacą	Czeki, przekazy i wypłaty żądają	Czeki, przekazy i wypłaty transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lej rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	35000000	36500000	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	23000000	24000000	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	21000000	22000000	
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	19000000	20000000	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	21000000	21500000	*)
KUKURUDZA	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA biała	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	
FASOLA krasa	—	—	
GROCH polny	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	
BOBIK	—	—	
WYKA	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	
LUBIN	—	—	
HRECZKA	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans
LEN	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
Mąka pszenna 40% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	80000000	*)
Mąka pszenna 55% „1"	—	62000000	*)
Mąka pszenna 70% „4"	—	43000000	*)
Mąka żytnia 60% „—"	—	59500000	*)
Mąka żytnia 70% „T"	—	52500000	*)
GRYSIK kukurudziany	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	12000000	*)
OTRĘB żytni netto bez worka	—	11000000	*)
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
PĘCAK	—		
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Zjazd żyd. stow. rzemieślniczych z Wsch. Małopolski.

Lwów, 18. lutego.

(N.) Wczoraj zakończyły się dwudniowe obrady I. Zjazdu żydow. stow. rzemieślniczych z Wschodniej Małopolski.

Uchwalono założenie centr. związku żyd. stów. rzemieślniczych Wschodniej Małopolski z siedzibą we Lwowie.

Zjazd miał charakter spokojny, rzeczowy, dla podkreślenia apolityczności Zjazdu inicjatorzy nie zaprosili, jak zwykle w takich wypadkach, posłów i senatorów sjonistycznych.

Prezesem Centr. związku żyd. stow. rzemieślniczych wybrany został powszechnie ceniony w obywatelskich kołach lwowskich przemysłowiec p. Glasserman.

Kronika.

Poniedziałek, 18 lutego. Rzym. kat. Flawiana. — Gr. kat. Ahaiji. — Słow. Bronisława.

Z Kasyna i Koła lit.-art. Wszystkie osoby, zapisane na 3-godzinne tygodniowe dancingi uprasza się o przybycie do Kasyna we wtorek dnia 19. bm. o godz. 7 wieczorem w celu definitywnej informacji o warunkach i rozpoczęciu.

Raut. Dnia 19. bm. odbędzie się staraniem funkcjonarjuszy policji śledczej Lwów-miasto w salach Domu Narodnego przy ul. Rutowskiego raut z tańcami przy współudziale artystów teatrów miejskich, na dochód wdów i sierót po funkcjonarjuszach policji śledczej. Piękny cel i jak najlepiej zapowiadająca się zabawa, ściągnie niewątpliwie tłumy publiczności. Po zaproszenia należy się zgłaszać w dniu rautu począwszy od godziny 6 wieczorem na miejscu. Dla młodzieży akademickiej legitymacja służy jako zaproszenie.

Ceny hurtowe spadają. Główny urząd statystyczny podaje do wiadomości, że ceny hurtowe mają w dalszym ciągu tendencję zniżkową.

W połowie lutego liczba bezrobotnych w Polsce nie przekroczyła 100.000, utrzymując się na tym poziomie, na którym była w lutym r. ub. (96.000).

Gdański urząd statystyczny komunikuje, że wskaźnik drożyźniany z dnia 13. lutego donosi 135.12. W porównaniu do wskaźnika z 16. I. drożyzna wzrosła o 0,09%.

† **Włodzimierz Łukasiewicz,** profesor Uniwersytetu, znakomity uczony i doskonały lekarz-praktyk, zmarł we Lwowie w 65 roku życia. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Sykstuskiej l. 43 na cmentarz Łyczakowski, odbędzie się we środę, 20 bm. o godz. 11 przed południem.

Ks. Jan Gralewski, były poseł do pierwszej Dumy, kaznodzieja i zasłużony pedagog, zmarł po dłuższych cierpieniach wczoraj o 11 rano w 58 roku życia.

† **Wojciech Roj,** jeden z ulubionych przewodników Tytusa Chałubińskiego, zmarł w Zakopanem w 85 roku życia. Przeżywszy niemal wszystkich towarzyszów i przyjaciół jak Chałubińskiego, Stolarczyka, Dembowskich, Witkiewicza, Szymka Tatara, Sabałę i tylu innych miłośników starego Zakopanego, przebywał już tylko w gronie rodziny.

Popieranie akcji komitetu „Chleb głodnym dzieciom". Dla popierania akcji o tak wzniosłych celach, jaką jest działalność Komitetu „Chleb głodnym dzieciom", wydał Prezes Lwowskiej Dyrekcji kolejowej p. inż. Barwicz odpowiednie zarządzenia celem ułatwienia przesyłki do Lwowa datków zebranych na rzecz tegoż Komitetu w poszczególnych miejscowościach, oraz zezwolił na składanie zaofiarowanych na ten cel datków w kasach stacyjnych. Równocześnie wystosował prezes Barwicz apel do wszystkich pracowników swego okręgu, zachęcający ich do przyczynienia się do wspomnianej akcji bądźto datkami, choćby skromnemi, bądź urządzeniem na ten cel zbiórek w kołach znajomych, na prywatnych zebraniach, zabawach itp.

Zawody narciarskie w Krynicy.

Henryk Muckenbrunn mistrzem Polski. — Wacek Kuchar mistrzem Polski w zawodach łyżwiarskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Krynica, 17 lutego.

W tegorocznych zawodach narciarskich w biegu głównym najlepszy czas zyskał Stanisław **Krzeptowski** (WKN.) w czasie 1,26,35, zajmując z koleji 28 miejsce. Zera (WKN.) 29 miejsce. Linecki (AZS.) 31 miejsce. Łypaczewski 32 miejsce. W drugim dniu zawodów odbyły się **skoki na nowej skoczni** i bieg z przeszkodami. Wyniki były wcale dobre, a skoki wzbudzały wielkie zainteresowanie. W skokach konkursowych wybił się **Mückenbrunn** (SNTT.). Wszystkie skoki bez wypadku. Wyniki skoków przy I. klasie seniorów: 1 Mückenbrunn, 2 Gałczyński, 3 Alfred Krzeptowski, 4 Bujak Fr. (ZNTT.). W II. klasie senjorów 1 Zeydel lat 16 (SNTT.), 2 Adam Krzeptowski, 3 Gąsienica-Sieczka, 4 Dunin (Pogoń). Najdłuższy skok wykonał Mückenbrunn 24 i pół metra. W II. klasie najdłuższy skok wykonał Gąsienica-Sieczka 21 m. O g. 16 odbył się bardzo interesujący **bieg z przeszkodami** na przestrzeni 2 klm. Ogółem było 12 przeszkód. Stanęło 37 zawodników. 1 miejsce uzyskał **Mückenbrunn** Henryk w czasie 3 min. 41 sek., 2 miejsce **Scott-Elgien** (Czarni) 3 min. 56 sek. 3 miejsce **Daniec** (Pogoń) 3 min. 57 sek. Bujak zajął 10 miejsce. Krzeptowski 8. Jutro odbędzie się bieg pań i bieg stafetowy. Wieczorem **odbędzie się rozdanie nagród.**

Dziś kolegjum sędziów ogłosiło oficjalnie wynik zawodów o mistrzostwo Polski (połączenie skoku z biegiem). **Mistrzostwo Polski na rok bieżący otrzymał Mückenbrunn Henryk 17.847,** drugie miejsce **Krzeptowski** 15.982, trzecie miejsce **Bujak** Franciszek 15,850, czwarte miejsce Gąsienica **Sieczka** 15.505, piąte Suleja, szóste Kaliciński.

Warszawa, 17. lutego.

Bieg w jeździe szybkiej 1.500 m. **Jucewicz** (AZS.) 2 min. 55'8 sek. **Wacek Kuchar** (Tow. łyżw. Lwów) 2 min. 59'8 sek. Kamiński (Warsz. Tow. cykl.) 3 min. 11'7 sek. — Bieg 10 klm.: **Wacek Kuchar** 21 min. 58'4 sek. Kamiński 22 min. 34'6 sek. Jucewicz 22 min. 47'6 sek. **Mistrzem Polski na rok 1924 na podstawie ogólnej klasyfikacji w 4 biegach 500 m., 1.500 m., 5 klm. i 10 klm. został Wacek Kuchar.** 2. Jucewicz. 3. Kamiński.

Jazda sztuczna: Panowie: **Kikiewicz (Tow. łyżw. Lwów)** 212,2 punktów, 2. Ziemski (Warsz. Tow. łyżw.) 98. Jazda parami: Państwo Przedrzymirscy (Warsz. Tow. łyżw.), panna Schweitzerówna (AZS.), Pełczyński (Warsz. Tow. łyż.). Match hockejowy: A. Z. S. Polonia 9 do 4.

Sobotni wieczór taneczny Kasyna i Koła lit.-art., to pomysł nowy i oryginalny. Komisja zabawowa z niestrudzonym dr. Hojnackim na czele, przygotowała wiele prawdziwie artystycznych niespodzianek. Między innemi znakomity baletmistrz odtańczy menueta; losowanie dzieł sztuki przyniesie szczęśliwym wybrańcom fortuny pamiątkę z wieczoru bardzo sympatyczną, niejednokrotnie cenną. Ma być to podzięka zarządu za udział w dancingach, więc dla członków Kasyna i Koła z najbliższemi ich rodzinami wstęp na wieczór wolny. Wczorajszy dancing — jak wszystkie poprzednie — powiódł się doskonale. Tańczono z werwą do północy.

W Ognisku Oficerskiem odbędzie się we wtorek dnia 19. lutego o godz. 21 Wielki Wieczór Karnawałowy. Spodziewać się należy, że ze względu na sympatyczny i bardzo szlachetny cel, który ma zasilić bardzo szczupłe fundusze **inwalidów wojennych,** każdy chętnie pospieszy, aby w ten sposób okazać swą wdzięczność tym, którzy dla dobra Ojczyzny poświęcili swe zdrowie.

Lwowski Klub Sportowy Drukarzy „Grafika" urządza dnia 23. lutego br. „Wielki Wieczór taneczny" z loterją fantową, kabaretem i wielu innemi niespodziankami. Wstęp za zaproszeniami które otrzymać można w biurze Stow. Drukarzy „Ognisko" ul. Piekarska 18 codziennie od 6—8 wieczór.

Towarzystwo Sztuk Pięknych (ul. Dziedruszyckich 1, boczna brama Muzeum Przem.). W niedzielę dnia 17 bm. zostanie otwartą wystawa artystów-malarzy Marcina Kitza, Kazimierza Łotockiego i Konstantego Mackiewicza, naczelnego dekoratora Teatrów Miejskich. Wystawa otwarta codziennie od godz. 10 do 3 popoł. Wstęp 500 tys. mp., dla młodzieży szkolnej 250 tys., dla wycieczek gremjalnych po 100 tys.

Wobec ponownego szerzenia się w mieście wścieklizny u psów, przypomina Magistrat m. Lwowa swe obwieszczenie z 24 czerwca 1922 z wezwaniem właścicieli psów, by zaopatrywali je w niezawodne kagańce i prowadzili na linewkach. Psy nowo wprowadzone do miasta mają właściciele zgłaszać w odnośnych komisarjatach dzielnicowych w ciągu 3 dni celem zapisania w ewidencji oraz w tym samym terminie zgłaszać ubytek psów z podaniem przyczyny. Nie stosujący się do powyższych przepisów, pociągani będą do surowej odpowiedzialności.

Towarzystwo naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału matemat.-przyrodn. odbędzie się w poniedziałek dnia 18 bm. o godz. 6 popoł. w Instytucie zoologicznym Uniwers. (ul. św. Mikołaja 4, II piętro). Porządek dzienny: 1) Prof. dr. Z. Weyberg przedstawi pracę p. M. Reissówny pt.: „O działaniu stopionych soli na natrolit. 2) Prof. dr. M. Huber przedstawi pracę własną pt: „Studja nad belkami o przekroju J. Poczem odbędzie się posiedzenie administracyjne Wydziału.

Ułatwienia dla przewozu nawozów sztucznych na kolejach. Ministerstwo kolei żelaznych wydało zarządzenie, by przesyłki nawozów sztucznych przyjmowano do przewozu poza zwyczajną kolejnością. Zarządzenie to ważne jest do 1 kwietnia br.

Złote dukaty w Czechosłowacji wybijane dla osób prywatnych. Z Pragi donoszą: Czechosłowackie Ministerstwo Skarbu zamierza wybijać złote dukaty z datą roku 1924 dla osób prywatnych, które dostarczą odpowiedniej ilości złota we formie rozmaitych przedmiotów, biżuterji, monet itp. Stosownie do wyniku zbadania dostarczonych przedmiotów nastąpi zamiana tychże za gotowe dukaty, których wartość wyniesie około 80 czechosłowackich koron.

Po usunięciu zasp śnieżnych podjęto z dniem 14 lutego br. ogólny ruch na odcinku Sokal—Włodzimierz Wol. linji Sapieżanka—Włodz., zaś od 15. lutego ogólny ruch na odcinku Jaworów—Janów linji Jaworów—Lwów, zaś na odcinku Sokolniki—Sianki linji Lwów—Sianki tylko ruch osobowy. W okręgu Dyrekcji stanisławowskiej podjęto 14. lutego br. ogólny ruch na odcinku Stanisławów—Kopyczyńce linji Stanisławów—Husiatyn.

Tow. naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału histor.-filozof. odbędzie się w czwartek dnia 21 bm. o g. 5 popoł. w Seminarium prof. Ptaśnika (stary gmach Uniwersyt.). Porządek dzienny: Prof. Balzer: Magisterjat w Polsce do połowy XIII. w. i kwestja magisterjatu Kadłubka.

Koło Polek otworzyło Pracownię haftów ręcznych i artystycznych, ul. Legionów 3, (wejście przez podwórze), przyjmuje zamówienia z własnych i dostarczonych materjałów i prosi wszystkie Panie o łaskawe poparcie tej nowej placówki społecznej. Kilka dobrych sił znajdzie tam jeszcze pracę. Równocześnie prosi Koło Polek pracodawców o zgłaszanie wolnych posad wszelkiego rodzaju pod tym samym adresem, gdyż ma obecnie liczne zgłoszenia pracowników godnych polecenia.

Podwyższenie i zwaloryzowanie opłat za przechowanie bagażu w przechowalniach kolejowych. Z dniem 16. lutego br. wchodzi w życie nowa podwyższona i zwaloryzowana opłata za przechowanie bagażu w przechowalniach kolejowych (garderobach) we Lwowie, Lwowie-Podzamczu, Przemyślu, Jarosławiu, Przeworsku, Jarosławiu, Przeworsku, Samborze, Stryju i Tarnopolu. Opłata ta wynosi 15 jednostek taryfowych za dzień i sztukę, przyczem dzień przyjęcia bagażu do przechowania, jakoteż dzień wydania liczy się za pełne dni. W innych stacjach okręgu Lwowskiej Dyrekcji kolei państwowych nie ma specjalnie urządzonych przechowalni bagażu. Ponieważ wskaźnik waloryzacyjny, ogłoszony na drugą połowę lutego, równa się 18.000, przeto wynosi opłata 270.000 mkp.

III. Turniej poetów. Pod powyższym tytułem urządza Zaw. Związek Literatów w Poznaniu w pierwszych dniach marca b. r. III. publiczny konkurs literacki zapraszając do udziału w nim członków wszystkich Zawodowych Związków Literatów w Polsce, a więc i członków Związku lwowskiego. Informacji co do warunków konkursu udziela Sekretarjat Związku Literatów we Lwowie (ul. Ossolińskich 11. III., schody I. p.), w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12.30 do 1,30 w południe.

(h) **Pożar na dworcu Czerniowieckim.** Wczoraj popołudniu, wskutek silnego palenia w piecu, powstał ogień w budce wartowniczej na dworcu Czerniowieckim. Ogień przeniósł się także i na sąsiednią budkę, dopero straż pożarna po przybyciu, położyła kres powiększaniu się ognia.

(h) **Aresztowanie za podrzucenie dziecka.** Wczoraj aresztowano za podrzucenie dziecka Annę Jakubowską oraz Marię Engel z Krzywczyc.

(h) **Ujęcie oszusta.** Bronisław Zubrzycki, lat 19, rodem ze Lwowa, od dłuższego czasu uwijał się między kupcami, których naciągnął na sumę 650 milj. Wczoraj powinęła mu się noga i powędrował do aresztów.

(h) **Aresztowanie złodzieja maszyn do pisania.** Za kradzież maszyny do pisania na szkodę sądu pow. w Gródku Jag. aresztowano Władysława Roszka.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Poniedziałek, 18: „Eugeniusz Onegin" (ost. wyst. Jakubowskiej).

Wtorek, 19: „Jak wam się podoba"

Repertuar Teatru Małego:

Poniedziałek, 18: „Dzwonek alarmowy".

Wtorek, 19: „Świderek".

Środa, 20: „Świderek".

Repertuar Teatru Nowości:

Poniedziałek, 18: „Katja tancerka".

Wtorek, 19: „Katja tancerka".

Środa, 20: „Katja tancerka".

Dyrekcja Teatrów miejskich podaje do wiadomości, że naczelnym dekoratorem Teatrów miejskich jest art. malarz Zygmunt Balk. P. Konstanty Mackiewicz zajmuje stanowisko tylko dekoratora.

Premiera w Teatrze Małym. W połowie tygodnia ukaże się na scenie Teatru Małego doskonała farsa Blasona „Na łeb na szyję" pod reżyserją K. Okornickiego. Świetną obsadę stanowią pp. Rasińska, Czajkowska, Niemirycz, Kalinowski, Hierowski, Baranowski, Okornicki.

—o—

OGŁOSZENIA.

KONKURSY.

L. 482/24. Konkurs. Przy Sądzie okręgowym w Rzeszowie opróżniona została posada podprokuratora. Podania o tę posadę należy wnosić w drodze służbowej do prokuratury przy Sądzie apelacyjnym w Krakowie do 15 marca 1924. 807 3

Prokurator przy Sądzie apelacyjnym.
Kraków, dnia 11 lutego 1924.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. I. 27/24/2. Edykt. Strona powodowa Seńka Kamińska w Korczówce wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieobjętej masie spadkowej śp. Józefa Romanyk o uznanie i wpis prawa własności p. grt. 1306. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 7. marca 1924 godz. 9 przedpoł. w tym sądzie. Ponieważ masa spadkowa nie jest objętą, ustanawia się Dra Haendla adwokata w Żurawnie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona nie zostanie objętą, a oświadczeni spadkobiercy się nie stawią i nie ustanowią pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Żurawno dnia 6. lutego 1924. 896

Cg. I a. 52/24/1. Edykt. Przeciw Franciszkowi Bachowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Wadowicach przez Józefę z Kalembów Bachowską w Tarnawie dolnej 130 pozew o uznanie własności i t. d. Na podstawie pozwu wyznaczono w tutejszym Sądzie I. audjencję do ustnej rozprawy na dzień 19. lutego 1924 godzina 9 przed południem sala biura 37. Celem strzeżenia praw Franciszka Bachowskiego ustanawia się Pana adw. Dra Klugera w Wadowicach kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie nie zgłosi się lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Wadowice dnia 7 lutego 1924. 893

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 388/23/3. Edykt. Michał Kuziów, Marka, urodzony 23 maja 1876, zamieszkały w Worochcie, żołnierz zaginął na wojnie od 1915 roku bez wieści. Celem uznania go zmarłym a małżeństwa z Marusią Kuziów za rozwiązane, uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dra Baczyńskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 854

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Stanisławów, dnia 2 grudnia 1923.

T. 420/23/3. Józef Towkacz, Petra, urodzony 3. stycznia 1876. zamieszkały w Żurawińcach, żołnierz, zaginął na wojnie od 1915 roku. Celem uznania go zmarłym, uwiadomić Sąd albo kuratora Michała Oreszczuka w Żurawińcach o zaginionym do 6 miesięcy. 867

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 2. grudnia 1923.

T. 412/23/3. Edykt. Bronisław Rzeszotnik Józefa urodzony 27 grudnia 1878 zamieszkały w Tłumaczu żołnierz zaginął na froncie włoskim podczas II ofenzywy. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeńskiego z Józefą Rzeszotnik — zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. Dra Dworskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek. 847

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 6 grudnia 1923.

FIRMY.

Firm. 193. Rej. C. 111. Wykreślenie firmy zakładu ubocznego. W rejestrze C. uskuteczniono dnia 10 stycznia 1924 przy firmie „Spółka transportowa „Crakovia", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, filija zakładu głównego mającego siedzibę w Krakowie pod tą samą firmą. — Siedziba Tarnów następujące wpisy: Udzieloną dla tego zakładu ubocznego prokurę Samuelowi Helesowi w Tarnowie cofnięto. Wykreślenie firmy tego zakładu ubocznego wskutek rozwiązania przedsiębiorstwa w Tarnowie. 737

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Tarnów, dnia 5 stycznia 1924. 737-3

DR. JERZY ROSINKIEWICZ jako Likwidator Firmy Import inwentarza żywego dla celów rolniczych Sp. z ogr. por. we Lwowie ogłasza, że Spółkę tę uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 29 listopada 1923 r. rozwiązała przez likwidację i wzywa wierzycieli tej Spółki do zgłaszania pretensji we Lwowie ul. Szepena l. 5. 897

LICYTACJA.

Dnia 23. lutego 1924 o godzinie 12 w południe odbędzie się ofertowa licytacja na dostawę druków dla Magistratu m. Lwowa na czas od 10. marca 1924 do 15. marca 1925 w III. Departamencie Magistratu, gdzie też można przejrzeć warunki.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie **5,900.000 mp.**, z odnoszeniem lub pocztą mies. **6,250.000 mp.**, zagranicą **10,000.000 mp.** — **Redakcja** czynna od godz. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. Konto Poczt. Kasy O. 141 690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. **Należytość pocztową opłacono ryczałtem.** Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.